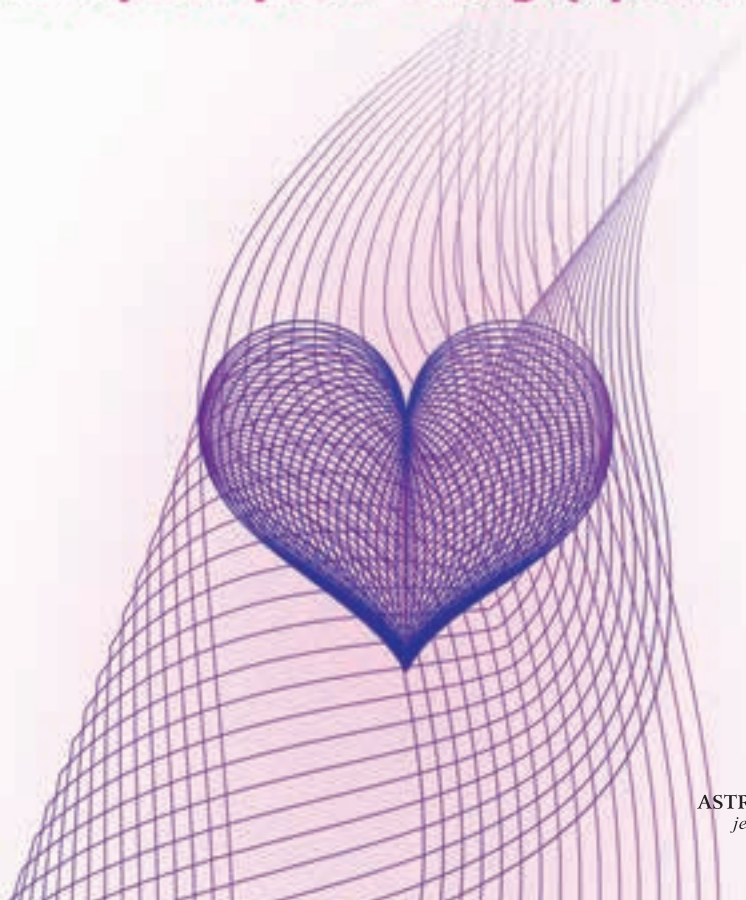


Melissa Joy Jonsson

Metoda dwupunktowa w praktyce

Jak wykorzystać energię pola serca



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Redakcja: Mariusz Warda
Skład: Aleksandra Lipska
Projekt okładki: Aleksandra Lipska
Tłumaczenie: Katarzyna Zielska

Tytuł oryginału: M-Joy Practically Speaking: Matrix Energetics and Living Your Infinite Potential

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2016
ISBN 978-83-7377-783-5

Copyright © Published by Heart-Field Productions, Inc. (formerly M-Joy Of Being Inc.)
Seattle, WA 98136

Copyright © 2013 Melissa Joy Jonsson. All rights reserved.

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2015
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl
sklep i rozmowy: Białystok, ul. Antoniuk Fabr. 55/20

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

GD=G`HF 9; 7=

Przedmowa autorstwa dr. Richarda Bartletta.....	11
Od Autorki.....	13
K gôd.....	17
1. Natura zmiany.....	27
Zmiana	30
K c`bc ä`knYcfi	32
DfU_hmMbUnUMk U.....	32
&"? cga]MbU k]UXca c ä`]sb]Yc[fUb]WcbY	
dchYbWU m.....	37
çk]UXca c ä`c k]YW.....	40
çk]Uhc]bZcfa UWU]stcfcg`Uk sngnbWfcb]nck Ubna`	
kgnYW k]WY.....	41
çk]Uhc`U_c` f Xc` nMU.....	42
çk]UXca c ä`k cfm.....	43
7na`YgidchYbWU` k]UXca c V]B.....	43
GnbWfcb]Mbc ä.....	46
DfU_hmMbUnUMk Uns_cga]Mbâ` k]UXca c V]â`	
]sb]Yc[fUb]Wcbna` dchYbWU Ya`	49
' "FnWink]grc ä`]sXc k]UXWYb]Y`	
dc`Ua cf` MbY]sa Ya m.....	51
A cf` MbYdc`UbUk_m` k.....	53
B Uk_m`ckU` k]UXca c ä`bUg]b!Zcfa i`Y.....	54
A Ya`nñ i`XnYb]U]sa Ugmbmdfc[fUa` k`	60
A Ya`m`_Uh[cf]Y.....	62
A Ya`mgfUM]Y.....	63

A Ya nig_c'UfnYb]U.....	67
A Ya nimg_i `k h fbY[c.....	70
A Ya ni'U_c`k ncfm.....	71
DfU_mMbUnUMk U`fend`aW]si `Uk b]^.....	74
B UMb]UbU k]UXca c ä]sknV f.....	77

("A UfnW9bYf[YmMbU`

a c `]k c W]snUMk U.....	79
7na `Ygh\`c`c[fUa 3.....	80
7na `Yghia UfnW9bYf[YmMbU3.....	83
A UfnW9bYf[YmMbUb]Y`YghHWb]_â.....	84
A UfnW9bYf[YmMbUb]Y`Ygh	
dfU`nsYbYf[]â	86
A UfnW9bYf[YmMbUb]Y`YghgY_hâ`WmY]Hfba`	
[fi dâ`i Xn].....	86
A UfnW9bYf[YmMbUb]Y`Yghma žW`gAXn]gn`	
bUdcXg]k]YH[cžW`k nXUYW]göž` YnbUgn.....	87
A UfnW9bYf[YmMbUždc`Ya cf`MbY]sa`Ya m.....	88
DfcVYa ni'U_c`k ncfmi'U_c`nbUMb]_].....	89
8 Y b]ck Ub]YWcfcVm]bZ`fa i`YWcfcVö.....	90
9m]YmbUg`c[fUb]MUä.....	90
A UfnW9bYf[YmMbU`cXV]VUWXi	91
7nyfdUb]YnsWX k	92
DfU_mMbUnUMk U`chk]YfUb]YdfnYgfnYb]`	
XU Ug_]]sWX k.....	93

) " `k]UXca c ä`gFW`dcfH`Xc`fUXc W]..... 95

:]nmUbUg]Ua nW	98
HfgU`U_c` k]UXca c ä`k]fi`äWks]HfnY.....	100

NUUa Ub YZ b_W ZU]sbUgnU k UXca c ä.....	102
NUUa Ub YZ b_W ZU]sdc`UhcfnbY.....	105
NUMkUbU'ZUW'ra Yb Ud nk sdfâX.....	106
DfU_mWbUnUMk U!`k WcXnYb Yk sdc`YgYfW.....	108
* "8kUdi b_hmXc`VYndi b_hck c W.....	113
DfcdcmWYdfnYa Ubm k UXca c Wdfnmdeca cWñ	
Xki di b_hi	117
K dUXb ^.....	118
I a Y ä bhYbWö.....	118
CXdi ä.....	119
DfU_mWbUnUMk UnsXki di b_hYa	122
+ "DcXf`k sMUGYdfnYn'k WbYhFh.....	127
7naa`YghWUG3.....	128
7nUž`U_ a`[c`dcgfn Ua m.....	128
7naa`Ygidi b_hbcXUbn3.....	131
7nUg`U_c`hcfGU s nmUd`hcfgnbnW.....	133
Dc`YgYfW`U_c`kY_ i`dcXf`mk sMUGY.....	133
Dc`UhcfnbY`U_c`bUmb U bZcfa UW.....	134
DfU_mWbUnUMk U`U Xñk gnXn Yž` YXmc`k Y_.....	135
DcXf`k sMUGYXUdfnYa Ubm.....	136
DcXf`k sMUGYžVni k c`b ä glô`cXnUgc`i`	
a m`]sYa cW.....	137
8`UbUk ô_gn^g`i hWbc WcXdi ä`d`Ub.....	139
DcXf`k sMUGYXc`dfmgn c Wdfmgn YgnU	
a UY U nUWö.....	140

, "ċk]Umif kbc`Yl Y`dcfhUY
cgWni ^âWw`a c `]kc W..... 141
I b]k YfgUbuZi b_WUZUck U`cXnUWa i fnYb]U
Xc`Ugbc W..... 142
DfU_hmWbUnUMk U`cXnUWa i fnYb]U
Xc`VñWa i fbY[c`b]YU..... 142
DfU b]Yb]Y`Ygic[b]Ya 144
F YncUbgnšma žW`ı `Vmc..... 146
DfU_hmWbUnUMk U`aWYb]YdcXf mi
kšWUg]Y]s k]Uh k`f kbc`Yl nW..... 146

- "DfUk Xñk]YU hbmWbY`U]sXcg_cbUU
b]YXcg_cbUc ä..... 149
5i hbmWbY`U]sXcg_cbUU b]YXcg_cbUc ä..... 151
=bh[fUbc ä`YghU hbmWbYc Vjâ..... 153
D5>]sU 153
Glâ c`i VbYgerce..... 154
6nWZUYsb]Yb]YfcV]Yb]Y..... 154
FUXc ä`Vñdck cXi 156
D m`nsY]c..... 157
=bh[fUWU`gnbhñUgyfW]si a ngi 158
B UWina`dc`Y]UdfUWbUXgcVâ 160
DfU_hmWbUnUMk Uns`U b]â..... 161
DfnYgU`dfUWk Uâ`bUXgcVâ`]sUk`glô` 161

%\$"FYUWY`k gdl Hk cfnYb]Yž`YXbcWb]Y
]sUYbU`Yñ]cfnY..... 165
? Uâ nWY`ks`Yñ]cfnY..... 166
K m UXb]_]` Ug]..... 166

-Ug U'U_c]bma bc ä.....	168
: i b_WUa] c W.....	168
NfckUb]Yk sa] c W.....	169
A] c ä`Ygh`YbU.....	169
A] c ä`Ygh.....	170
A] c ä`9GHÉ >5`>9GH9A	171
?cWUa `7]W]Y] ".....	171
A] c ä`Yghk c`bUCX'a Ub]di `UW].....	172
Koniec to koniec.....	174
7nna `Ygh_cb]Wß.....	174
DfUk Xn]k Y5i hbmWbYFYUWYfd5FL.....	174
A] c ä`U_c`XLF	175
A] c ä`VYnk Ufi b_ck U'U_c`k gd Wi WY.....	175
B Yi hfUbc ä`rc`k gd Wi `äWink]ânY	178
FY Y_g`YbUHYa Uidfc`Y_W].....	178
I nUY b]Yb]YcX'a] c W.....	179
I nXfck]WY`U_c`Wc ä`hfUbgXUHfUbgZcfa UW].....	180
6âX `gk c]a `k Ugbna `k]UhYa °.....	181
K nV]YfUb]Ya] c W`U_c`cWfcbm.....	182
DfU_mWbUnUMk U`a cXm_UWUfYncbUbg]	183
K ndli ä'a] c ä.....	183
DfU]b]Yb]Ya] c W.....	183
K gng`h_c`Ygh Ug â.....	184

%`K gdUb]UYXY b]WY]s_UH]cf]Y..... 187

Dfnd]gn..... 225

6]V]c[fU U..... 229

O Autorce..... 233

DfnYXa ck UU hcfgk U XF'F JWUfXU'6UfhYhU

Trzymasz w dłoniach klucz to otwarcia najbardziej magicznej i wi tej ze wszystkich przestrzeni, królestwa serca. Przygotuj si na wspaniało !

Melissa Joy jest zdoln i troskliw przewodniczk o wielkiej autentyczno ci i otwartym sercu, jest wcieleniem zasad, które pozwol ci odkry t wspaniało w samym sobie. Melissa przez wiele lat prowadziła razem ze mn warsztaty na całym wiecie i wspólnie napisali my ksi k *Fizyka Cudów*, która stała si bestsellerem. Ta znajomo niepomiernie wzbogaciła moje ycie.

Tutaj ponownie dzieli si swoj delikatn m dro ci poprzez słowo pisane. Poprzez karty tej cudownej ksi ki zabierze ci w miejsca osobistej podró y, których istnienia nawet si nie spodziewałe .

To zaproszenie do zagł bienia si w tworzenie rzeczywiście ci bardziej, ni kiedykolwiek marzyłe . Rozpocz cie tej przygody staje si łatwe dzi ki Melissie i stworzonej przez ni mapie nawigacji przez bezgraniczny plac zabaw twojego niesko czonego potencjału. W tej znakomitej ksi ce rozszyfrowuje zło one zasady ukrytej nauki i praktycznej zabawy tak, by otworzy drzwi do twojego wewn trznego mistrzostwa. Poprzez hologra cznie przepłataj ce si rozdziały eksploruje wa ne, acz niełatwe dziedziny

zyki kwantowej, sprawiaj c, e staj si interesuj ce i zrozumiale. Przede wszystkim w lekki sposób ukazuje, jakie znaczenie maj dla twojego ycia, z gracj prowadz c ci przez pole twojego serca, tak by mógł do wiadczy niesko czonego potencjału.

Podej cie Melissy Joy do zło onych kwestii kosmicznej wiadomo- ci i pola serca jest tak elokwentne, praktyczne i pot ne, e mo esz poczu si porwany przez do wiadczenie zmiany ycia na lepsze.

To co wi cej ni tylko ksi ka, to cenny klejnot literatury, to niezwykle wydarzenie, które mo e poszerzy nasz wiadomo i nieustannie rozwijaj ce si istnienie. Bez w tpienia trzymasz w dłoniach ponadczasowy i zjednoczony wyraz laski. We go, czytaj, spijaj słowa i niech twoje serce rozpali si płomieniem niesko czonej rado ci.

dr Richard Bartlett,
(autor *Matrycy energetycznej i Fizyki Cudów*)

CX5i hcf_]

Łaska to przejaw bezwarunkowej miłości, która jest kosmiczną wiadomością. Łaska to miłość i taniec ze wszystkimi momentami jednocześnie. Łaska to wirowanie pól torsyjnych tworzących materię, rzeczywistości i do wiadczenia. Łaska to wiadomość do wiadczących siebie jako przepływu w danym momencie. Łaska jest dostępna dla nas wszystkich, bez względu na to, kim jesteśmy, co wiemy, czego do wiadczyliśmy i otrzymanie czego czujemy się godni. Łaska to dostępna dla wszystkich waluta potencjału, który przemienia nas w każdej chwili. Łaska otula nas bezwarunkowo, jak nie przenikają tkaniny miłości obecne we wszystkim. Łaska uzdrawia, przemienia, transmutuje i wykracza poza wszystkie okoliczności. Łaska jest wszechobecna i dostępna dla wszystkich w obrotach. Łaska to spokojna jednoznaczność w społeczności. Łaska jest wtedy, gdy wiemy, nie wiemy, skąd wiemy. Łaska *jest* miłością. Łaska to przestrzeń, w której wszystko może się zdarzyć. Łaska to ten spoisty, niewidzialny pojemnik jednocześnie pola moralne ze zjednoczonym polem potencjału wiadomości.

Łaska jest zabawna, a wszystko, co robimy, możemy robić w stanie zabawy. Możemy podejść do interaktywnego tworzenia rzeczywistości, tak jakby było to puste płótno czekające na nasz wytyk, nieograniczone palety. Każda z nas może być kolorowa,

wychodz c za linie lub nie, a nawet tworzy albo przekracza linie, je li tak zdecydujemy. Jak mówił staro ytny mistyk Sri Aurobindo: „Nie ma zasad, s tylko sugestie”. Bawmy si tak, jakby nie było zasad, tylko sugestia, eby my odrzucili narzucone przez samych siebie pozorne ograniczenia i weszli w stan potencjalno ci poprzez niewinny, dzieci cy zachwyty. Kiedy bawimy si na polu, pole bawi si poprzez nas. Stajemy si otwartymi drzwiami, które pozwalaj niesko czonemu potencjałowi wyra a si poprzez nas. Stajemy si portalami łaski.

Ka dy z nas ma potencjał, by osi gn o wiele wi cej, ni kiedykolwiek marzył czy uznał za mo liwe. Mamy w sobie to, czego pragniemy. Kiedy tylko zrozumiemy, e ju jeste my tymi, którymi chcieliby my si sta , otwieramy si na rozwijaj c si rzeczywisto , w której mo liwe staje si prawdopodobne, a to, co prawdopodobne, staje si realne.

Chod ze mn zbada potencjał, jaki znajduje si w twoim wn trzu, zanurzmy si razem w matryc cudów i transformacji. Odkryjmy, e to my jeste my magi w oceanie niesko czonego potencjału i e mo emy y t magi w praktyczny sposób, w ka dej chwili ka dego dnia.

W Rado ci
Melissa Joy

Dzi kuj
We wdzi czno ci za Wszystko

K g h o d

Duchowo *jest* praktyczna. Łatwiej to powiedzie , ni zrobi - ale czy na pewno?

Praktyczno cz sto dotyczy robienia albo do wiadczania, ale nie odnosi si do teorii i pomysłów.

Zbyt cz sto wielu z nas oddziela praktyk duchow od codziennych czynno ci. Jednak e, aby w pełni zrozumie bezgraniczn duchow natur naszej rzeczywisto ci, musimy przyj struktur wiadomo ci, która tworzy cało naszej egzystencji. Powszechnie jest oddzielanie duchowej podró y przez wiadomo od ycia codziennego. Ten podział stoi w sprzeczno ci z rozpoznaniem nas samych jako duchowych istot, które do wiadczaj ludzkiego ycia. Aby w pełni skorzysta z potencjału wiadomo ci, musimy rozpozna przydatno do wiadczenia i jego praktyczne konsekwencje w yciu codziennym. Innymi słowy musimy zada sobie pytanie: w jaki sposób to mi si przydaje?

Jeste my istotami bezgranicznymi, co oznacza, e nie mamy ko ca, ogranicze czy barier, jednak do wiadczenia yciowe czasami sprawiaj , e zapominamy o naszej nieodł cznej umiej tno ci docierania do nieograniczonego potencjału, który mo na odsłoni poprzez poszerzanie wiadomo ci. Podobnie nie wiemy, jak poł czy i zintegrowa wiadomo z jej praktycznymi zastosowaniami w yciu codziennym.

Mo na odnie wra enie, e wi kszo z nas sp dza spor cz ycia na zmaganiach z czym lub kim , podczas gdy tak naprawd zmagamy si sami ze sob , bo nie potra my zej sobie z drogi. Uwarunkowania, ograniczaj ce przekonania i wcze niejsze do wiadczenia - to wszystko utrudnia nam dziaanie. Mo e zaakceptowali my przekonanie, e ycie to co , co nam si przytra a, cz sto czujemy, e utkn li my w miejscu, przyzwyczajenia zwi zane z tym jak postrzegamy i do wiadczy samych siebie unie mo liwiaj nam dostrze enie i do wiadczenie jakiejkolwiek zmiany. Miotamy si w strachu przed tym, co b dzie, je li dokonamy niewła ciwego wyboru. Aktywnie bierzemy udział w *Paradzie Wyobra onych Okropno ci*, przewiduj c wszystko, co mo e skomplikowa nam ycie. Widzimy samych siebie jako o ary obecnych albo wcze niejszych okoliczno ci albo poddajemy si pełnym l ku oczekiwaniom na straszne rzeczy, które maj nast pi . W rzeczy wisto ci rzadko si zdarza, eby wydarzenia przybrały taki obrót jak w naszych najgorszych scenariuszach.

Mo e si nam wydawa , e rzeczywisto to co , co si nam przytra a, a nie zauwa amy, e jeste my pot nymi współtwórcami, którzy wraz z kosmiczn wiadomo ci daj ycie rozmaitym do wiadczeniom. Cz sto, czuj c potrzeb zmiany czy odnalezienia sensu ycia, zaczynamy szuka odpowiedzi na zewn trz. Moemy znale wtedy guru, mentora czy kochanka, by nauczył nas tego, co uwa amy, e powinni my wiedzie , aby sta si bardziej wiadomymi albo innymi ni jeste my. W takiej sytuacji w nadziei na otrzymanie odpowiedzi pozwalamy, by nasza osobista moc została wyssana przez kogo lub co innego. Cz sto stawiamy tak osob na piedestale i potem czujemy zawód, kiedy z niego spada z powodu ludzkich słabo ci. Z wielu powodów opieramy si przed my l , e ka dy z nas mógłby sta si swoim własnym

guru, swoim własnym mentorem czy nawet kochankiem. O ironio, to przecie wła nie na samych siebie czekamy. Musimy przede wszystkim zobowi za si wobec samych siebie i stamt d wszystkim mo e rozwin si poprzez czysty potencjał.

Zmiana ycia niekoniecznie musi by trudna. By mo e slyszymy, e ycie musi by pełne wyzw i kontrastów, tak aby my mogli uczy si i rozwija , jednak mo e si okaza , e poczucie zmagania si kreuje tylko wi cej zmag a . Zmagamy si ze zwi zkami, karierami, przyja niami, rodzinami, nansami, codziennymi czynno ciami i ze sob . Zdarza si , e jaka cz ycia biegnie gładko, podczas gdy inna wyra nie rozpada si albo stoi w miejscu. Próbuujemy wtedy stworzy poczucie bezpiecze stwa przez szu adkowanie naszych do wiadcze .

Czemu nie mog si zmieni ? – pytamy samych siebie. Co, je li zmieni si , ale nadal b d nieszcz liwa i nieusatisfakcjonowana? Co jest ze mn nie tak? Nawet kiedy wydaje nam si , e wiemy, jak si zmieni , mo emy nie zorientowa si , jak wykorzysta potencjał wiadomo ci, aby przemieni nasze zró nicowane okoliczno ci. Nie widzimy tego, e sposób, w jaki wykonujemy jedn rzecz, jest sposobem, w jaki wykonujemy wszystkie rzeczy. Czujemy si ograniczeni, podzieleni i bezsilni.

A co, je li adna z tych ograniczaj cych my li i przekon a nie jest prawd ? Co, je li prawda jest taka, e nigdy nie jeste my bezsilni i zawsze mamy mo liwo ci? Co, je li mamy dost p do wszystkiego, co jest nam potrzebne do realizacji marze ? Co, je li istnieje zyka transformacji składaj ca si ze wiadomo ci skupionej w sercu i je li wystarczy po prostu zacz z niej korzysta ?

Na szcz cie przez wiadomo serca osi gamy m dro i zrozumienie, e zmiana to nasz naturalny stan i e mamy moc, by j powita . Zmiana wyływa z nas samych, je li uwolnimy si

od potrzeby zmiany i od potrzeby utrzymania sytuacji takiej, jak jest. Nasze problemy nie są problemami, chociaż możemy je chwilowo w ten sposób postrzegać. Nasze problemy to raczej okazje, możliwości i wzory informacji. To, co postrzegamy jako problemy, to symbole zastępcze wiadomo ci domagając się naszej uwagi, to wzory informacji, które skonstruowali my tak, aby odzwierciedliły nam element osobowości, który musimy w sobie rozpoznać. Poprzez wiadomo nieskończonego potencjału i naturalną zdolność do osiągnięcia różnych stanów możliwości w każdej chwili możemy zmienić wszystko. Stany możliwości to otaczają nas w każdej chwili przebliski bezgranicznego potencjału, pojawiają się przed realizacją w formie doświadczenia. Jesteśmy rozwinięciem naszych problemów. Mamy odpowiedzi na własne pytania. Mamy w sobie siłę i moc. Nie musimy tej mocy ograniczać ani oddawać innym, ona jest naszym nieodłącznym dziedzictwem. Jesteśmy kosmiczną wiadomo ci doświadczać siebie. Jesteśmy technologi cudów, jesteśmy wszystkim, a kiedy to rozpoznajemy, mamy całkiem drogi potencjał, by wiec niezwykle żyć.

Ta księga jest o tym, jak osiągnąć swój wewnętrzny potencjał i wykorzystać go w życiu codziennym. Dary wiadomo ci czekają na twoją uwagę na kartach tej książki, możesz je wykorzystać, by wzmocnić siebie, przemienić swoje związki, uzdrowić choroby, uporać się z trudnym przeszłością, zmienić zawód, zarabiać więcej pieniędzy, schudnąć czy oczyścić środowisko. Razem weźmiemy udział w konwersacji z kosmiczną wiadomo ci, by stworzyć wiele użytecznych odniesień i wyróżnień opartych na tym, co jest możliwe dla nas wszystkich. Każde z nas ma zdolność do doświadczenia życia pełnego miłości, obfitości, cudów i zachwytu.

Wyruszymy w podróż na pole serca, aby stworzyć połączenie z kosmiczną wiadomo ci i uzyskać bezpośredni dostęp

do wewn trznego głosu, wewn trznej m dro ci i wewn trznej komnaty bezkresnego potencjału. Nie ma adnych ogranicze w korzystaniu z pola serca i nie ma adnych ogranicze niezliczonych metod zauwa ania, słuchania i mówienia z pola serca. Zrozumiemy, e osi ganie pola serca zapewnia nam platform dla prze ywania natychmiastowych zmian w sposobie do wiadczenia rzeczywisto ci. Fizyka i geometria spójno ci wspieraj wiadomo skupion na sercu i cho zrozumienie strony naukowej nie jest niezbdne, to ta informacja wystrzeli nas w trajektorii lotu ku cudom, przemianie i nieograniczonym mo liwo ciom w ka dej sferze ycia. Technologia wiadomo ci wspieranej przez ycie skupione na sercu to nauka mistyków i staro ytnych joginów. To nauka pól torsyjnych i cudów. Ta nauka to te sztuka i sedno Matrycy Energetycznej (ME).

Matryca Energetyczna to pot ne pole potencjału wiadomo ci, które jest dost pne dla wszystkich. Stworzona pod wpływem boskiej inspiracji w 2003 roku przed Richarda Bartletta, na pocztku była technik uzdrawiania korzystaj c ze słynnej ju metody dwupunktu do kalibrowania zmian. Do wiadczenia doktora Bartletta jako chiropraktyka i lekarza neuropatii w znaczy sposób wpłyn ły na oryginalne zasady i formy wyra ania ME. Wraz z nabieraniem kształtu i popularno ci techniki zacz ła rozwija si z do linearnego modelu wpływania na zdrowie w kierunku technologii wiadomo ci, pola współdziałaj cego ze wszystkimi aspektami rzeczywisto ci i ycia.

Powszechnie uznany dwupunkt wyewoluował i stał si rozmow z kosmiczn wiadomo ci . To taniec mi dzy tym, co zauwa amy teraz, a tym, co dopiero zauwa ymy, e si zmieniło. Ta technologia wiadomo ci wyrosła na pot ne pole mor czne o potencjale informacyjnym, które jest łatwo dost pne dla

ka dego, kto zdecyduje się z nim skontaktować. ME to o wiele więcej niż tylko technika, to sposób życia i współdziałania z nieustannie rozszerzającym się wszechwiatem bezwarunkowej miłości. Z tego stanu istnienia wszystko jest możliwe.

System i pole ME są kosmicznym językiem potencjału wiadomości, który służy jako wehikuł dla osobistej i globalnej przemiany wzorów psychicznych, umysłowych, emocjonalnych, społecznych, duchowych, zwiastujących, finansowych i osobistych. Mogą być wykorzystane dosłownie wszędzie i w każdym celu. ME jest ucieleśnieniem zasad mówiących, a wiadomość jest wszechobecna i znajduje się we wszystkim, co napotkamy. To twój życiem i nieustannie powiększającym się przejawem łaski i miłości, i oczekuje, że poznasz jego niesamowitą, magiczną moc dostępną dla ciebie i przez ciebie, jeśli tylko zdecydujesz się podróżować przez krainę wiadomości. To pole moralne opiera się na tym, co jest możliwe, a nie co jest niemożliwe, i jest placem zabaw dla cudów. Wzywa cię do zabawy i ufności, ucz się jednocześnie, jak bawić się i ufać samemu sobie. Kiedy tak, kiedy może to zrobić. Pole ME nie dyskryminuje i nie wymaga jakiegokolwiek wcześniejszego przygotowania duchowego, medycznego czy naukowego. Łaskawie przyjmuje wszystkich w takim miejscu, w jakim znajdujesz się na swojej życiowej drodze. Zaprasza nas wszystkich, abyśmy zanurzyli się w tworzenie rzeczywistości dalej i głębiej, niż kiedykolwiek podejrzewaliśmy, że jest możliwe. Wszystko jest możliwe i pole o tym wie, nawet jeśli my sami o tym zapomnieliśmy.

Dziesiątki tysięcy osób z całego świata zapoznało się z ME. W 2008 roku, po kilku latach badania wiadomości i treningu z twórcą tej metody, Richardem Bartlettem, dołączyłam do niego na scenie. Szybko odkryliśmy, że prowadzimy warsztaty

w niespotykanej synergii. Dr Bartlett zaczyna od poszerzenia wiadomości uczestników i zniszczenia szuadek, w których przechowywane są rzeczywistości. Zabiera ich poza narzucone przez nich same ograniczenia do królestwa nieskończoności. Kiedy już docierają do tego poszerzonego stanu, ja opowiadam o polu w praktyczny i stosunkowo logiczny sposób, czuję korzystając z pytania: w jaki sposób to się może przydać? Innymi słowami, czy może skorzystać z tych metod rozwijania wiadomości w sytuacjach poza tymi warsztatami? Czy może skorzystać w związku ze swoim kontem bankowym, zachowaniem własnego dziecka, poczuciem własnej wartości czy ruchem ulicznym, gdy jedziesz do pracy?

W miarę jak warsztaty rozwijały się, niektórzy uczestnicy zaczęli nazywać mnie tłumaczem Richarda. Bawi nas to, ponieważ wiemy, że to, co mówimy jednocześnie nie, ma i nie ma sensu. Oboje jesteśmy wyjątkowym przejawem pola, które tak bardzo kochamy. ME porusza się przez nas na odmienne sposoby, kiedy uczymy razem, można zaobserwować równowagę między jin i jang, kobiecością i męskością, tym co duchowe i naukowe, ezoteryczne i praktyczne, rozwojowe i podstawowe, abstrakcyjne i liniowe. Pole pozwala na taką syntezę do wiadczeń, by uczestnicy mogli zjednoczyć w sobie przeciwieństwa.

O dziwo doktor Bartlett jest o wiele bardziej linearny i logiczny, a ja bardziej wielowymiarowa i intuicyjna, nie mogłoby się wydawać. Podczas warsztatów zamieniamy się rolami, tak że żadne w nas nie pozostaje cięgle w jednej z nich, a raczej jesteśmy wszystkimi aspektami, tak jak kiedyś. Wiadomie wchodzimy w te przestrzenie, tak by nasi uczniowie mogli do wiadczy wszystkich aspektów pola i ucieleśnić jego nieodłączną rolę i prostotę. Właśnie to niezwykle połączenie tego, co intuicyjne,

z tym co logiczne, kulminacji serca i umysłu, synergii kobieco ci i m sko ci i zjednoczenia przeciwie stw pozwala nam na przekroczenie postrzeganych ogranicze i wkroczenie w istnienie w postaci zdumiewaj cych istot.

Moja rola w usprawnianiu nauczania ME polega na upraszczaniu tego, co zło one, i uciele nianiu mo liwo ci dla ka dego z nas tak, by my mogli z łatwo ci odwzorowywa ró norakie stany własnego wn trza. Czasami wydaje si , e reprezentuj serce nauk, bezwarunkowo kochaj c obecno , która odzwierciedla boski plan, a czasami jestem logik , pragmatycznie wyja niam naukow stron cudów w zrozumiały sposób. Czasami te stroj sobie absurdalne arty. Jestem ka dym z tych aspektów, ale nie jestem wył cznie jednym z nich. Wszystko ma swój czas i miejsce i zapraszamy uczestników warsztatów do obj cia wszystkich aspektów istnienia. Duchowo jest praktyczna, a praktyczno jest elastyczno ci wiadomo ci, a to z kolei jest uosobieniem ME.

Odk d zapoznałam si z polem ME w 2006 roku, moje ycie zmieniło si dramatycznie zarówno w kwestiach niezwykłych, jak i codziennych. W niektórych kwestiach zmiany s tak wielkie, e ju nie rozpoznaj osoby, któr byłam. Dzi ki darom odzwierciedlonym w ME odrzuciłam cz ci mnie, które były jak maski i persony, i odnalazłam swoje nieodł czne ja. Przypomniałam sobie i stałam si swoj prawdziw ja ni . Nauczyłam si wciela w ycie wiadomo skupion na sercu. Przemieniłam trwały opór wobec zmian oparty na strachu i zw tpieniu w wewn trzne zaufanie, które wspiera mnie w rozwoju pełnego yciowego potencjału. Poprzednio czułam si sparali owana niemo no ci podj cia decyzji, a teraz naprawd wiem, e zawsze mam wybór i nigdy nie stoj w miejscu. Bruzdy wryte przez depresje i poczucie nieszcz cia s teraz wypełnione rado ci bez wzgl du na zewn trzne

okoliczno ci. Wiele z moich ograniczających sposobów na interakcję z yciem zostało znacząco odmienionych przez spotkanie z ME. To potężne, niesamowite pole przemiany nieustannie odzwierciedla mój wiadomy potencjał i daje mi niezliczone możliwości tworzenia i odtwarzania życiowych doświadczeń.

Z bezwarunkowym wsparciem, miłością i łaską pola ME poświęcając z osobistym oddaniem się potencjałowi mamy wolny wybór przemiany. To my powodujemy zmiany, których doświadczamy, a ME wspiera ten wybór na każdym kroku.

ME nauczyło mnie, by ufać samej sobie jako potencjałowi, znacząco i wyjątkowo przejawowi kosmicznej wiadomości. Nauczyło mnie, by uwolnić się od przywiązań i ograniczeń, co pozwala na zmianę sytuacji życiowej. Nauczyła się przemienienia pragnienia w realne doświadczenie.

Ponadto pole ME daje mi strategię do wiadczenia życia w inny sposób, bezzwłocznie. Pole ME pomogło mi wyleczyć się z choroby, jak i zmienić skrzywione postrzeganie samej siebie i poczucie bycia oddzielną osobą. Uznanie połączenia siebie z wszystkim tworzy naturalny rezonans, który pozwala nam doświadczać cudów.

Ta możliwość to coś, co ME oferuje wszystkim, z tobą włącznie. To pole nie odrzuca nikogo ani nie wybiera tych, którzy mogą korzystać z jego dobrodziejstw, a raczej z ciekawości zaprasza każdego, kto je napotka. Ciekawość to klucz do wrót indywidualnego i zbiorowego potencjału. Wystarczy ciekawość, aby otworzyć wiadomość na to, że transformacja w każdej chwili jest możliwa.

ME to potężna trampolina dla rozwoju osobistego i wyśzej wiadomości. Jako technologia wiadomości pole ME działa przez wspólne mianowniki i kluczowe uniwersalne zasady, które, jeśli wykorzystane, pozwalają pojedynczym osobom, wspólnotom i społeczeństwom rozwijać się, poddać się, zmanifestować i ucieleśnić wyśzej wiadomości.

Ta księka nie tylko zaspokoi twoją ciekawość, ale też zainspi-
ruje cię do osiągnięcia łaski i bezwarunkowej miłości przez pole
serca. Właśnie one są silnikiem i paliwem rakietowym napędzającym
ME.

Ta księka dotyczy badań, ale przede wszystkim jest o poszu-
kiwaniach. Poszukiwanie to wiadomo wyraża się przez
ciekawość, zsynchronizowaną z bezgranicznym potencjałem.
Dołącz do mnie w poszukiwaniu i odkrywaniu pola nieograni-
czonych możliwości cię.

5

¿k]UXca c ä'gYfW dcfhU`Xc`FUXc W

*Kiedy odchodzimy od logiki porównawczej na rzecz jedno ci skupionej
wokół serca, znajdujemy nowe mo liwo ci postrzegania
i przewidywania do wiadcz e dla naszego ycia.
By mo e wszystkie ograniczenia w yciu bior si
z ograniczonego postrzegania yciowych perspektyw.*

– Glenda Green, *Keys to Jeshua*

Pole serca zapewnia nam bezpo redni dost p do wewn trznego głosu, wewn trznej m dro ci i wewn trznej komnaty bezgranicznego potencjału. Pole serca tworzy poł czenie z kosmiczn wiadomo ci . Nie ma adnych ogranicze , kiedy jeste my w kontakcie z polem serca, tak samo jak nie ma adnych ogranicze w ilo ci metod lub strategii zauwa ania, słuchania i mówienia z pola serca.

Kiedy uwaga prowadzi nas w konkretne miejsce albo w miejsce znajduj ce si w polu jakiej osoby, nie porozumiewamy si tylko z tym miejscem lub przestrzeni . Porozumiewamy si z informacj . Pomy l, e wszystko w tym wszech wiecie składa si ze

wiatła, informacji i rezonansu. Kiedy obserwujemy konkretną przestrzeń albo miejsce, tworzymy rezonans z informacją osadzoną w tym, co zauważamy. Sam fakt obserwowania informacji w neutralnym stanie pozwala zaistnieć przemianie.

Wzory zdają się zmieniać, kiedy obserwujemy konkretne miejsce lub przestrzeń z pola serca. Nie robimy właściwie nic poza obserwowaniem informacji, jednakże akt obserwowania informacji obserwujemy z obserwowanym, a to wpływa na rezonans z informacją lub sposobem jej wyrażenia.

Informacja jest wzorem, który może być zawarty w polach torsyjnych, które podobno istnieją wszędzie w kosmicznej wiadomości [1]. Pole serca jest polem torsyjnym [2]. Wygląda jak obwarzanek złożony z dwóch wirujących pól, gdzie wewnętrzne obraca się w jedną stronę, a zewnętrzne w drugą. Między tymi polami torsyjnymi znajduje się wir, a w wirze informacja jako potencjał łączy się z obydwojema obejmującymi się polami. To tworzy moment inercji i rozpadu zarazem, co pomaga informacji wystrzelić poprzez próżnię jako formę, działanie i doświadczenie. Informacja jako model tworzy doświadczenie bezpośrednio z pola serca.

Pole serca nie jest zrytualnym sercem, ale zawiera w sobie fizyczne serce, ponieważ zawiera w sobie wszystko.

Z badań Instytutu Matematyki Serca wynika, że:

Serce wytwarza najpotężniejsze, rytmiczne pole elektromagnetyczne ciała. W porównaniu z polem elektromagnetycznym mózgu pole serca ma około 60 razy większą amplitudę i przenika wszystkie komórki ciała. Magnetyzm jest około 5000 razy silniejszy od pola mózgu i może zostać wykryty wrażliwymi urządzeniami pomiarowymi z odległości kilku metrów [3].

Niewykluczone, że pole torsyjne serca jest pierwszą rzeczą, która powstaje, zanim pojawi się serce żywe, i wszystko jest emanacją tego pola torsyjnego. Kiedy nawiązuje kontakt z polem serca, uzyskujemy dostęp do czystego potencjału, takiego jakim był, zanim zmanifestował się jako forma lub do wiadczenia.

Ze wszystkimi polami morfinowymi można nawiązać kontakt przez pole serca. Jednym z powodów, by wejść na to pole, jest możliwość osiągnięcia stanu pełnego potencjału i neutralności. Poprzez pole serca możemy nawiązać kontakt nierozróżnionych stanów informacji i potencjału wiadomości, zanim informacja przybierze formę i zdejmie się przez działanie, perspektyw i/lub do wiadczenia. Pole serca jest bramą do wszystkiego, co jest, i wszystkiego, czego można do wiadczy.

Kiedy schodzimy na poziom serca, przeważnie nie czujemy, nie zauważamy ani nie myślimy o niczym, co ma związek z tym do wiadczenia, bo to jeszcze nie jest do wiadczenia. Pole serca jest czystym potencjałem. Kiedy angażujemy się w interaktywne tworzenie rzeczywistości, robimy to z miejsca czystego potencjału i neutralności, i to jest właśnie pole serca. Dzięki niemu mamy dostęp do okoliczności umożliwiających transformację, bo docieramy do stanu istnienia przed opadnięciem fali.

Tworzymy rezonans z wzorem, zanim ten wzór zostanie oddzielony, zidentyfikowany i nazwany jako konkretne do wiadczenia. Jeśli pracujemy na przykład z kolaniem, to nie jest tak naprawdę kolano, bo kolano jest czymś oddzielnym od całości, zidentyfikowanym i nazwanym. Nazywanie tego wzoru stwarza odpowiadające mu odniesienia, które ograniczają to, co jest dla tego kolana możliwe, przez wszystkie myśli i przekonania towarzyszące krainie kolana. W ich krainie nie ma zbyt wiele

wolno ci, ale wolno nieograniczonych wyborów pojawia się, gdy bawimy się z kolanem jak z bezimiennym wzorem.

Kiedy nie nadajemy czemu nazwy ani etykiety, jest to tylko wzór informacji. Wzór staje się czystym potencjałem i w swoim braku formy daje nam dostęp do równowag, których nie ma dla ciebie. To podejście umożliwia prawdopodobieństwo realizacji przemiany.

Fizyka wiadomo ci serca jest to sam język pól torsyjnych, która wspiera działanie na odległość, uzdrawianie na odległość i natychmiastowe podróże w czasie, lewitacje, niewidzialność i nieograniczone (darmowe) energii. Fizyka pól torsyjnych jest powstającym modelem języka, która była dostępna od tysięcy lat. To język nas samych. To język miło ci.

: JmUbUgUa nW

Dobrze jest mieć ogólną wizję rozmaitych modeli życiowych prezentowanych tutaj, ponieważ pozwalają na wgląd w praktyczne aspekty kreacji rzeczywistości. Niektóre z nich omawiam w tej książce po to, by można było użyć ich do wspomagania naszych własnych umiejętności i stworzyć odpowiednie zmiany w życiu.

Rozumienie języka zapewnia mapy podróży po wzorach wiadomo ci. Pamiętaj jednak, mapy to nie terytorium, tylko raczej modele wyjaśnienia wiadomości, przydatne do poszerzania doświadczenia nas samych jako bezgranicznych istot.

Ponadto zrozumienie języka pozwala nam ucieleśnić uważanie, to, w jaki sposób możemy zauważyć i doświadczać samych siebie w inny sposób. Opisana w tej książce języka pomoże nam zrozumieć, jak zmiana i transformacja mogą zaistnieć natychmiastowo i jak, już od następującej chwili, życie może wyglądać inaczej.

Ogólne zrozumienie języki pól torsyjnych pomaga nam w rozpoznaniu własnej roli w wiadomym polu czuciowym i memów. Pola moralne i memy to naczynia na wiadomości, pola torsyjne informacji, która poprzez rezonans kształtuje i formuje nasze indywidualne (i wspólne) do wiadczenia.

Poniżej wyjaśnienia wpływają na pewne zasady języki pól torsyjnych i języki kwantowej oraz oferują uproszczone opisy interaktywnego tworzenia rzeczywistości. Ponadto ukazują wpływ indywidualnej perspektywy na tworzenie wiadomego do wiadczenia.

Z rozdziału drugiego dowiedzieliśmy się o tym, że światło może być źródłem życia i że wszystkie żyjące istoty, włącznie z tobą i mną, składają się z biofotonów, czyli wiatła. Dowiedzieliśmy się też, że biofotony stwarzają spójny hologram ciała, generują pola torsyjne i porozumiewają się z polami torsyjnymi aury.

Następnie rozdział drugi opowiadał o tym, że pola torsyjne zdają się być wszędzie we wszechwiecie i że przekazywanie informacji przez pola torsyjne nie jest ograniczone czasem ani przestrzenią. Pola torsyjne komunikują się z innymi polami torsyjnymi, bez względu na to gdzie są, i robi to błyskawicznie.

W rozdziale trzecim omawialiśmy sposób organizacji informacji w pola moralne, które wpływają na nawyki poprzez rezonans moralny. Memy tak je tworzą i wpływają na zaprogramowane zachowania poprzez wirusowe przenoszenie myśli od osoby do osoby. Pojawił się wniosek, że zarówno pola moralne, jak i memy używają pól torsyjnych, które znajdują się wszędzie, jako pojemników dla informacji i komunikacji.

Z rozdziału czwartego dowiedzieliśmy się, że wszechświat może być hologramem. Nic nie jest oddzielone, wszystko jest

poł czone. Pami taj, ka da cz hologramu zawiera jego cało .
Je li wszech wiat jest hologramem, to i my nim jeste my.

Je li składamy si ze wiatła (biofotonów), a tak wła nie jest,
a wiatło tworzy hologram ciała, który przekazuje informacje
przez pola torsyjne, a pola torsyjne znajduj si wsz dzie, to
zgodnie z zasad hologramu wszech wiat tak e składa si ze
wiatła, informacji i pól torsyjnych.

Ponadto w rozdziale drugim omówili my kosmiczn wiadomo
i jej nieograniczony potencjał. Stwierdzili my, e kosmiczn
wiadomo jest wszystkim i e wszystko pochodzi z niczego,
czyli niezró nicowanego potencjału wiadomo ci. W jaki spo-
sób nic staje si czym ? Jak to, co jest niewyodr bnione i bez-
kształtne, wyodr bnia si i nabiera kształtów?

HfgU'U_c' k JUXca c äk lfi ^AWk sMfnY

Fizyk Daniel Winter twierdzi, e odpowiedzi jest eter albo
niematerialna substancja wszech wiata. Eteryiczny model Win-
tera, zyka implozji, jest dobrze podsumowany w pouczaj cej
ksi ce Jana Wicherinka *Souls Of Distortion Awakening*.

*Daniel Winter prezentuje model nazwany „fizyk implozji”.
Wnioskuje on, e cały wszech wiat, cały wiat materialny skła-
da si z jednej niematerialnej substancji zwanej eterem. Eter
jest superprzewodz c ciecz , która przepływa przez wszystkie
materialne obiekty. Eteryiczna pró nia to bardzo g sty, ale po-
zbawiony tarcia przewodnik. Najlepszym porównaniem dla
niematerialnej natury eteru jest superprzewodz cy stan helu.
Hel ochłodzony do temperatury poni ej 2 stopni Kelvina staje
si superciecz , co oznacza, e przedmioty mog si w nim po-
rusza , nie wywołuj c tarcia [4].*

Daniel Winter wierzy, że wiry, zawirowania i tornada w podobnym do cieczy eterze są podstawowym budulcem materii. Je li eter przypomina ciecz, zachowuje się zgodnie z zasadami hydrodynamiki [5].

Upewnijmy się, że zrozumieliśmy: zawirowania i tornada... są podstawowym budulcem materii. Hmm? Pole torsyjne jest zawirowaniem. Pole torsyjne ma kształt tornada. Pole torsyjne jest torusem. Pole serca jest torusem.

Torus jest wyjątkową formą przepływu w hydrodynamice, pozwalającą, by ciecz płynęła spiralnie na zewnątrz i do wewnątrz po jednej powierzchni. Jest to bardzo stabilna forma przepływu. Je li wszędzie wiat składa się z jednej uniwersalnej substancji, eteru, to właśnie ta forma tworzy różne i oddzielne rzeczy z uniwersalnej substancji. Torus to idealna, naturalna forma przepływu, dzięki której można stworzyć z eteru pozornie osobne jednostki, wystarczająco stabilne, aby przetrwać [6].

Według modelu Wintera torus to pojemnik, przez który potencjał wiadomości może doświadczyć samego siebie jako formy. Pola torsyjne wirują, a wirując, mnożą się. Wiele pól torsyjnych, czyli wehikułów kosmicznej wiadomości zagnieżdżają się razem, tworząc bryły platońskie albo gury geometryczne. W zależności od liczby połączonych pól torsyjnych kształty budują się zmieniając, dając początek różnym formom geometrycznym. Zagnieżdżanie się może trwać bez końca i tworzy nieskończoną liczbę fraktalnych holonomicznych kształtów [7].

Według modelu implozyjnego:

Materia jest stabilnym wzorem przepływu wyłaniającego się z eteru. Przyjmuje geometryczne kształty z bezkształtnej energii, tworząc iluzję oddzielnych cząstek elektronowych w powłokach elektronowych i cząsteczkach jądrowych [8].

Winter twierdzi, że elektrony w powłokach elektronowych odpowiadają wirom zagniecionym w płaskich symetriach. Uważa, że cząsteczki elektronów są tak naprawdę falami wirów [9].

Na czas czytania tej książki pomyśl o eterze, o niezrównoważonym morzu potencjału wiadomości. Eter, jako bezwarunkowa miłość, jest tym morzem potencjału bez mechanizmu do wiadczenia samego siebie. Wydaje się, że nie ma warunków pozwalających miłości na poznanie samej siebie.

Szukaj sposobu na poznanie siebie, to, co jest bezwarunkową miłością i światłem, by może zaczął tańczyć w swojej własnej vibracji. Ten taniec albo wirowanie mogło wytworzyć pole torsyjne i by może z tego pierwszego powstały kolejne. Wiele pól torsyjnych zagniecionych razem, dając początek odbiciom i geometrii spójności, tworząc naczynie, do którego miłość jako światło może przelać się, aby do wiadczy siebie samej przez wyrównanie się z nieskończonych możliwości.

NU Ua Ub]Y'Z b_ W] 'ZU]']sbUgnU' k]UXca c ä

Załamaniem funkcji falowej to popularne określenie z dziedziny fizyki kwantowej, wywodzi się ze słynnego eksperymentu z podwójną szczeliną, spopularyzowanego przez fizyka Richarda Feynmana. Ten eksperyment ukazuje, że materia i energia mogą przejawiać cechy zarówno fali, jak i cząstek [10].

W tym skrócie naukowcy badali naturę elektronu i chcieli sprawdzić, czy był cząstką czy falą. Kiedy znajdowali się w pomieszczeniu, elektron zachowywał się jak cząsteczka, co potwierdziło ich oczekiwania. Kiedy jednak opuścili pomieszczenie i nie obserwowali elektronu, tylko nagrywali go kamerą wideo,

zachowywał się jak fala. Naukowcy odkryli, że oczekiwania obserwatorów załamały funkcję fal, zmieniając ją z prawdopodobnego stanu fali w ustalone formy cz. steczek. Wynioskowali, że faktycznie, to wiadomo obserwatora załamuje funkcję fal.

Dlaczego przejmujemy się tym, co robi cz. steczka i czy faluje wtedy, gdy na nią nie patrzymy? Kiedy zrozumiemy, że nasze obserwacje i oczekiwania faktycznie wpływają na zachowanie rzeczywistości, będziemy mogli z większą mocą bawić się w interaktywne tworzenie rzeczywistości. Rzeczywistość nie jest ani cz. steczką, ani falą. Jest jednym i drugim i adnym z nich jednocześnie, a jako współtwórcy o kosmicznej wiadomości wpływamy na to, jakie przybierze kształty.

Podobnie w czasie naszej nieustannej obserwacji rzeczywistości raz po raz załamujemy funkcję fali do stanu braku zmiany. Postrzegamy przez te same soczewki, uważając i to załamuje funkcję fali ze stanów rozmaitych, mimo że do tych, które wybraliśmy do obserwacji. Postrzeganie przez ograniczone soczewki uważając jest pełne uprzedzenia, bowiem łuczmy one, co jesteśmy w stanie dostrzec i czego do wiadczy.

To, jak postrzegamy życie, jest wynikiem tego, w jaki sposób załamujemy funkcję fali. Nasze perspektywy, obserwacje, opinie, myśli i przekonania nieustannie załamują funkcję fali z nieskończonych, mimo że do stanów prawdopodobieństwa, do tego, co faktycznie obserwujemy i postrzegamy jako nasze do wiadczenie. Widzimy to, co spodziewamy się zobaczyć i nieustająco i konsekwentnie załamujemy funkcję fali.

Kiedy bawimy się w potężnym polu moralnym takim jak ME, zakładamy, że robimy coś przeciwnego do załamania funkcji fali z opartej na cz. steczkach, ustalonej, niezmiennej rzeczywistości o ograniczonej perspektywie. Przekształcamy

funkcji fali z rzeczywistości o pojedynczej przyczynie, która jest stanem bez zmian i bez elastyczności, w stany mo liwo ci oparte na falach albo stan przepływu [11]. Z tego stanu falujcego przepływu mo emy zrobić co, co nazywamy drugim słabym załamaniem funkcji fali w nową konfigurację wiadomości, nowy stan zmiany. Jesteśmy w stanie przemiany ze stanu bez zmian i bez elastyczności do stanu przepływu, do nowego stanu przemiany lub transformacji.

Załamywanie funkcji fali następuje, ilekroć dokonamy wyboru. Wyobraź sobie, że pole potencjału wiadomości jest spójną mieszanką nieskończonej informacji i niezróżnicowanego potencjału. Potencjał wiadomości zawiera w sobie wszystko i nie odrzuca niczego. Z tego spójnego, niezróżnicowanego, nieskończonego pola, które przypomina spokojne morze potencjału, odległe mo liwo ci powstają jak fale w przestrzeni, która oddziela podgrupy od całości. Te podgrupy pozostają z całości, ale mają cechy ruchomych fal i mogą zostać wytopione przez intuicyjną praw półkul mózgu. Fale mo liwo ci wyłaniają się ze stanu oddzielenia stają się coraz bardziej prawdopodobne, bo niektóre z nich mają większą i są bardziej obciążone informacjami niż inne. Ciężkie fale mo liwo ci stają się stanami prawdopodobieństwa, które jeszcze łatwiej mogą się załamać. Kiedy pozwalamy, aby to lewa, logiczna półkula dokonała wyboru z punktu widzenia obserwatora, następuje załamanie funkcji fali z wielu prawdopodobnych stanów do rzeczywistości. Przypomina to kroplę wody łączącą się z piaskiem. Fala przemienia się w cząsteczkę jako wiadomość poprzez indywidualną obserwację, załamuje funkcję fali i powstaje materia, forma i do wiadczenia.

NU Ua Ub]YZ b_ Wj`ZU]]sdc`Uhc fgm bY

Jak ju wiemy, pola torsyjne s wsz dzie, nawet w naszych osobistych polach [12].

Kiedy załamujemy funkcj fali i przekształcamy prawdopodobie stwo w rzeczywisto z naszej zde niowanej, osobistej perspektywy (cz steczka rzeczywisto ci), ta cz steczka perspektywy elektronu ma swój p d (moment p du perspektywy). Ka da perspektywa albo p d cz steczki daje pocz tek polu torsyjnemu [13].

Osobista perspektywa, przedstawiona i odzwierciedlona w załamaniu funkcji fali, tak e stworzy pole torsyjne, zakodowane jako cz wiadomo ci zbiorowej. Jak ju wiemy, pola torsyjne mog wysyła i odbiera informacje wsz dzie i w ka dej chwili. W takim razie nasza osobista perspektywa tworzy pole torsyjne z zakodowan informacj na temat naszego punktu widzenia. To pole torsyjne nast pnie ł czy si z polami eteru, uniwersalnej tkaniny wiadomo ci. Nasze wyj tkowe podej cie do ycia zostaje zakodowane w hologramie.

Dzi ki polom torsyjnym inni mog rezonowa z naszymi wyborami, my lami, emocjami i utrzymywanymi stanami. By mo e dlatego nasze osobiste my li, emocje, wybory i rezonans wywieraj wpływ na wiat. To rzuca nowe, ekscytuj ce wiatło na słynn maksym Mahatmy Gandhiego: *B d zmian , któr chcesz ujrze w wiecie.*

Kiedy stajemy si zmian , któr chcemy ujrze , hologram osobistego wietlistego ciała emituje pola torsyjne oparte na p dzie konkretnych elektronów albo osobistego punktu widzenia. Zmie p d, a zmienisz prawdopodobie stwo wydarze dla siebie i wiadomo ci zbiorowej.

Nasze my li, emocje i wybory nie s zawieszzone w pró ni, wpływaj na to, co jest wyra one przez pró ni niesko czonego

potencjału. To, jak załamujemy funkcje fali i jak j potem przywracamy, ma wpływ na wszystko, bo wszystko jest połączone i zsynchronizowane przez wzajemną komunikację pól torsyjnych między sobą i ze wszystkim.

Nasze osobiste punkty widzenia, które mogą zmienić się w mgnieniu oka, wywierają wpływ, który dociera do wiadomości zbiorowej. Efekt fali nie ma granic, tak samo jak kosmiczna wiadomość jest nieograniczona w swoim potencjale.

NUMUk U'bu'ZU'UW'na]Yb]U'd nk]sdfâX

Niektórzy twierdzą, że cofnięcie procesu załamania funkcji fali następuje naturalnie, kiedy się bawimy. Zabawa sprawia, że znajdujemy się w sercu i możemy obejść linearny, logiczny i analityczny mózg, który tworzy rzeczywistość na podstawie tego, co zna. Logiczna część mózgu szuka i segreguje informacje. Sortuje informacje na podstawie podobieństw, kategoryzuje i organizuje wszystko, co napotka. Zauważa to, co jest takie samo, a nie to, co jest inne. Ta część naszej wiadomości oddziela, identyfikuje i nazywa. Linearna, logiczna, lewa półkula jest seryjnym procesorem, zdolnym ledzi tylko kilka informacji naraz. Jako taka, utrzymuje porządek w rzeczywistości przez załamywanie funkcji fali z wielu fal, mimo że do jednego wyboru. Każdego wybór zdaje się podążać za wcześniejszym wyborem w linearny sposób, po kolei.

Rozumująca lewa półkula decyduje, co postrzeżenie w oparciu o to, co już wie, czyli zauważa tylko to, co znajome, i tylko tego może na rezultacie do wiadczy. Lewa półkula zdaje się być zarządzana przez oddzielającą, czystą rzeczywistość. Lewa półkula to mechanizm, który wybiera. Skupia uwagę na pojedynczej kropli wody, która oddzieliła się od pozostałych i wsiąka w piasek.

Lewa półkula łączy funkcje, postrzega je w ograniczony sposób, widzi tylko to, co spodziewa się zobaczyć.

Kiedy uczymy się poszerza wiadomo i wchodzi w stan zabawy, poza granicami oczekiwań, planów czy przywiązania do rezultatów, poza granicami tego, co spodziewamy się zobaczyć, poza granicami myślenia, wchodzimy do krainy wiadomości prawej półkuli. Postrzega je przez intuicyjną prawą półkulę, możemy łatwo cofnąć załamanie funkcji fali w rozmaite fale, które czekają na dalsze rozpoznanie.

Intuicyjna, prawa półkula mózgu jest procesorem równoległym, co oznacza, że potrafi jednocześnie nie ledzi wiele fal, które czekają na liwo. Prawa półkula widzi wzory informacji jako prawdopodobieństwa, zanim zostaną urzeczywistnione. Przemawia językiem pełnym symboli i wzorów. Ledzi połowę z nich, które zazwyczaj umykają seryjnemu procesorowi lewej półkuli. Prawą półkulę zdają się zarządzać fale przeplatające się w sieci prawdopodobieństwa. Potrafi ledzi wiele fal, zanim staną się kropkami wyboru na piasku.

Wchodząc w pole serca, wchodzimy w spójny stan wiadomości, omijając podziały i ograniczenia umysłu i dostępując do totalnej wiadomości, zanim fala się załamie.

Zmierzamy bezpośrednio do morza potencjału, który znajduje się w polu serca. Podążamy do potencjału wiadomości przez najbardziej autentyczne nas samych, która zna sama siebie jako całość, bezgraniczną, ponadczasową i bezwymiarową. Osiągamy spójność w zjednoczonym polu, kiedy wkraczamy w wiadomość serca. W stanie wiadomości serca nie da się nic robić. To odmienny stan wiadomości, który staje się wehikułem nowej rzeczywistości opartej na jedności, miłości i bezgranicznym potencjale.

Wchodzenie w pole serca o kształcie torusa jest łatwe jak oddychanie. Zazwyczaj nie myślimy o oddychaniu, a jednak

oddychamy. Podobnie cz sto nie zauwa amy, kiedy jeste my w polu serca, a kiedy nie. Zauwa anie wiadomo ci skupionej na sercu pomaga nam wchodzi w stan łaski konsekwentnie i bez wysiłku. A w tym stanie najłatwiej o transformacj .

DfU_hWbUnUVkU k WcXnYbJYk sdc`YgFW

- ‡ We wdech. Podczas wydechu rozlu nij swoje ciało. Opu ramiona i pozwól, eby twoja uwaga rozlu niła si w centrum twojego zycznego ciała. Zauwa spokój, nieruchomo , brak my li. Z tej przestrzeni zwró uwag na to, co zauwa asz. Jakie informacje wypływaj z twojej wewn trznej istoty?
- ‡ Zadaj otwarte pytanie, takie jak: co bym zauwa ył, gdyby moja wiadomo wróciła w pole serca? albo: gdzie si znajduj w stosunku do pola serca? Id za t uwag i poł cz si z ni . Z tej przestrzeni zwró uwag na to, co zauwa asz.
- ‡ Wyobra sobie, e jeste polem serca. Elektromagnetyczne pole serca to pierwsza rzecz, która wylania si z pró ni. W takim razie zawsze jeste w swoim sercu. Uwa no sprawia, e jeste my z polem serca w rezonansie lub nie.
- ‡ Wyobra sobie wind . Zobacz, jak miniaturowa wersja ciebie wchodzi do windy i drzwi si zamykaj . Wci nij guzik dół. Pod aj za wiadomo ci , kiedy winda zjedzie w dół twojej głowy, przez gardło, a nawet ni ej, do wn trza klatki piersiowej. Otwórz drzwi. Zwró uwag na to, co zauwa asz, kiedy wychodzisz z windy do przestrzeni poza przestrzeni .
- ‡ Po wi chwil , eby wczu si w co lub kogo , kogo kochasz. Poczuj z poł czenie. Zauwa uczucie i pozwól mu

- rozprzestrzeni si po całym ciele. Zapro uczucie do rodka pola torsyjnego serca i popro , eby do ciebie przemówiło.
- ‡ Zrozum, e pole serca jest poł czone ze wszystkim. U wiadom sobie, e nie jeste oddzieln istot ani ciałem. Wyobra sobie, e jeste jak musuj ca pastylka witaminy C i czujesz, jak poczucie oddzielenia rozpuszcza si tak jak tabletk w wodzie. Zauwa , e masz wra enie wpadania i rozprzestrzeganiania si jednoczenie. Nie ma adnego oddzielenia mi dzy tob a wszystkim innym. Zapytaj serce, co by ci powiedziało, gdyby miał go teraz posłucha .
- ‡ Zaszalej! Wyobra sobie zje d alni wodn prowadz c z głowy do pola serca, zobacz, e twoje gałki oczne wyskakuj z czaszki, zje d aj w dół i wpadaj z pluskiem do basenu. Kiedy si wynurz , zwró uwag na to, co widzisz w polu serca.
- ‡ Zwró uwag na ci gły przepływ my li z mózgu lub w wiadomo ci, ale nie przywi zuj si do nich. Im wi cej mamy my li, tym mniej słuchamy serca. Zobacz my li, jakby były przepływaj cymi chmurami. Nie przywi zuj si do nich, tylko obserwuj z ciekawo ci , ale bez os dzania. Obserwowanie my li i do wiadcz bez os dzania utrzymuje nas w stanie wiadomo ci skupionej w sercu.
- ‡ Zwró uwag na autentyczne pragnienia. Pragnienia wyłaniaj si z pola serca i s znacznikami, które skupiaj uwag . Pragnienia to j zyk, jakim serce do nas przemawia. Kiedy ich słuchamy, wchodzimy w przepływ, w którym pragnienia materializuj si i staj do wiadcz eniami.
- ‡ Zaufaj sobie. Jednym ze sposobów na zauwa anie, mówienie i słuchanie z serca jest zaufanie do samego siebie. Im bardziej rozwiniesz to zaufanie, tym bardziej serce b dzie ci

prowadzi w podróż przez wiadomości. Im bardziej rezonujesz z zaufaniem, tym bardziej twój umysł będzie podał za inteligencję serca.

‡ Odpuszczenie poczucia niebycia w sercu. Pamiętaj, że myślenie o problemie może stać się problemem. Zapytaj siebie: gdybym wiedział, co mogę zauważyć, słuchaj serca, bez względu na to, co ktoś mógłby zasugerować, jakie metody wpadania w pole serca mógłbym odkryć?

Warto odkryć, że pole serca to przestrzeń bez przestrzeni, czyli coś, w co nie można dosłownie wpaść. Jest to raczej coś, w czym jesteś, ale twoja uwaga od tego odeszła. Czasami łatwiej jest wyobrazić sobie pole serca rozpostawiając się wokół siebie jak rózgi bezwarunkowej miłości. Zwróć uwagę na uczucie rozprzestrzeniania się, kiedy jesteś w środku tego miejsca.

Na początku wiele osób nie czuje niczego, wpadając w pole serca, ale czsto pojawia się fala czystej radości emanującej z morza potencjału. Stan radości oznacza powrót do naszego naturalnego stanu bycia czysto wiadomości, a jej nieskończony potencjał przepływa przez nas bez żadnego oporu. Radość może pojawić się bez względu na warunki zewnętrzne i jest potężnym i łaskawym efektem ubocznym wiadomości skupionej w sercu.

Swój pełny potencjał możemy osiągnąć, jeśli wykroczymy poza perspektywę tego, co wydaje się nam, że wiemy, i wejdziemy w pole serca. Sztywne trzymanie się poglądów i przekonania jakiegokolwiek tematu tworzy ograniczające parametry, które uniemożliwiają rozprzestrzenianie się w wymiarze nieokreśloności, gdzie wszystko jest możliwe.

Otwierając się na niewiedzę, otrzymujemy dostęp do wszystkiego, co wykracza daleko poza to, o czym mamy blade pojęcie.

Z rozległej przestrzeni niewiedzy nasza wiadomość przenosi się od ograniczonej perspektywy, do tego, co nie ma perspektywy ani ograniczeń. Niewiedza otwiera drogę do poznania wszystkiego.



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl

PRAKTYCZNY PODRĘCZNIK NADZWYCZAJNEGO ŻYCIA

Każdy z nas może dokonywać dowolnych zmian w swoim zdrowiu, życiu i całym otoczeniu. A wszystko za sprawą metody, którą praktykują już setki tysięcy ludzi na całym świecie.

Autorka, wplatając humorystyczne nawiązania do nauki, duchowości i praktyczne zabawy, wyjaśnia, jak zorganizowana jest kosmiczna świadomość. Podpowiada, jak poradzić sobie z różnymi życiowymi sytuacjami i wyzwaniem oraz doświadczyć pełnej radości i osobistego spełnienia. Kluczem do tego jest pole serca, które jest portalem do wewnętrznej mocy oraz osobistej i globalnej przemiany. Poprowadzi Cię on do nowej rzeczywistości opartej na jedności, miłości i nieograniczonym potencjale.

Już teraz możesz skorzystać z wiedzy dotychczas dostępnej wyłącznie dla uczestników elitarnych warsztatów Matrycy Energetycznej. Nauczysz się szybko wchodzić w pole serca, koncentrować się na nowych aspektach codzienności i obserwować przełomowe zmiany w swoim życiu. Przechodząc przez kolejne rozdziały publikacji uświadomisz sobie, że fizyka kwantowa jest nie tylko zrozumiała, ale i niezwykle praktyczna. To dzięki niej dane Ci będzie zrealizować wszystkie swoje marzenia.

NAUKA CZYNIENIA CUDÓW!

Patroni:

Cena: 39,30 zł

ISBN: 978-83-7377-783-5

DOLCEVITA
celebruujemy życie



9 788373 777835